

Mokotów - od stu lat w Warszawie

Spotkanie Komisji Historycznej TPW - 17 czerwca 2016 roku



W stulecie przyłączenia terenów dzisiejszego Mokotowa do Warszawy o historii tych terenów, a także o wybitnych Mokotowianach mówił varsavianista, autor książek, albumów, filmów i wystaw, wybitny znawca historii Mokotowa i historii rodów warszawskich, członek naszej Komisji

TADEUSZ WŁ. ŚWIĄTEK

(zdjęcie obok)

Na wstępie Przewodnicząca Komisji przypomniała, że jest to już trzecie spotkanie Komisji Historycznej, na którym przewija się problem przyłączenia przedmieść do Warszawy. Ta decyzja stała się podstawą dla dalszego szybkiego rozwoju Warszawy, bo sto lat temu **terytorium Warszawy przed przyłączeniem przedmieść liczące 3273 ha zwiększyło się aż o 8 210 ha** (przybyło 250% dawnej powierzchni!). **Ogólna powierzchnia Warszawy wzrosła więc do 11 483 ha. Liczba mieszkańców na nowo przyłączonych terenach wyniosła 109 645 osób; liczba ludności Warszawy wzrosła do 758 tys. osób¹.**

Nowo przyłączone terytoria podzielono na 11 komisariatów. Komisariat XVI - **Mokotów - to 1106 ha** (trzeci pod względem wielkości po **Grochowie 1722 ha (największy!)** oraz **Powązkach-Marymont 1308 ha**.

Na poprzednim spotkaniu **Jan Berger** przekazał nam te dane, mówił także o dzielnicach prawobrzeżnej Warszawy. Spośród dzielnic Warszawy lewobrzeżnej Mokotów wydał nam się nam najciekawszy – ale też korzystamy z okazji, by głównym prelegentem był Tadeusz Wł. Świątek, nasz Kolega, mieszkaniec i wybitny znawca dziejów tej dzielnicy Warszawy, związany rodzinnie z Mokotowem od kilku pokoleń – a więc od czasów, gdy mieszkało się „w Mokotowie” – a Mokotów był pod Warszawą. Barwną, wielowątkową opowieść T. Świątka przedstawiamy w naszym zapisie we fragmentach.

¹ Liczby przytoczone na podstawie danych z października 1916, nie obejmują terytoriów przyłączonych w 1917.

Związki rodzinne Tadeusza Wł. Świątka z Mokotowem

Rodzina Tadeusza Świątka mieszka na Mokotowie od czterech pokoleń. Pradziadkowie ze strony matki – Julia i Jan Wilhelm Liebeltowie w 1887 r. kupili połąć ziemi „w Mokotowie”² od Franciszka Szustra, a już w latach 1887-1889 wybudowali przy obecnej ul. Puławskiej, a wtedy Nowo-Aleksandryjskiej willę Wilhelmówka³ według projektu arch. Józefa Husa.

W 1911 r. - kiedy Mokotów wyraźnie już ciążył ku Warszawie - willa została przebudowana na dwupiętrową kamieniczkę. Kamieniczka ta – całkiem zgrabna – stała przez całą okupację i Powstanie Warszawskie (wtedy została uszkodzona), a po wojnie przeznaczona do odbudowy. Kiedy wiosną 1945 r. budynek został otoczony rusztowaniami i rozpoczęły się prace remontowe, wtedy niespodziewanie władze Warszawy podjęły decyzję o nacjonalizacji nieruchomości. Rusztowania spalono, a budynek rozebrano przy pomocy jeńców niemieckich. Obecnie w tym miejscu, pod adresem ul. Puławska 73/75 jest Kasyno gry *Admiral Casino Drink Bar*.

Pradziadkiem matki Tadeusza Świątka był Karol Fryderyk Rode (1713-1793), aptekarz króla Augusta III Sasa, przybyły do Warszawy z Patingen w Królestwie Hanowerskim. W 1911 r. jego potomek - Edward Rode (1885-1923) poślubił Helenę z Liebeltów (1885-1944), przysłą babcie naszego Prelegenta. Z tego związku przyszło na świat czworo dzieci, a wśród nich w 1914 r. Eugenia - mama Tadeusza Świątka, która w październiku 1942 r. poślubiła Feliksa Tadeusza Świątka (1906-1966), delegata do Ligi Narodów w Genewie.



Willa Wilhelmówka, własność Julii i Jana Wilhelma Liebeltów, zbudowana w końcu XIX w. przy ul. Nowo-Aleksandryjskiej, obecnie Puławskiej 73/75

² Teren między ulicami: Belgijską, Puławską, Dolną i Konduktorską.

³ Nazwana od drugiego imienia pradziadka – Jana Wilhelma Liebelta.



*Helena z Liebeltów Rode
(1885-1944), na obu por-
tretach jako uczennica,
babcia Tadeusza
Wł. Świątka*



Pradziadkowie Tadeusza Wł. Świątka – Julia Marcela z Ristowów (1857-1944) i Jan Wilhelm (1848-1934) Liebeltowie. W środku dwaj starsi synowie: Władysław i Aleksander, a poniżej, na środku w owalu: protoplasta rodu Jakub Henryk Liebelt (1744-1827), kupiec i przemysłowiec, właściciel majątku ziemskiego na Wileńszczyźnie

Tereny dzisiejszego Mokotowa przed włączeniem do Warszawy

Mokotów – wieś położona na południe od Warszawy, na wysokiej skarpie wiślanej - słynąca z doskonałego klimatu i balsamicznego powietrza. U podnóża skarpy tryskała niezliczona liczba źródełek, z niektórych płynęła „woda bąbelkowa”. Nic dziwnego, że Mokotów, a także po części Sielce stały się w XIX i I poł. XX wieku letniskiem dla Warszawy.

Osią wsi Mokotów była ulica Nowo-Aleksandryjska (później Puławska), granica od strony południowej sięgała kościoła św. Michała (do 1917 p. w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny), a po zachodniej stronie ulicy do dzisiejszego Parku Dreszera – tę część nazywano Kolonią Mokotów, albo Mokotów-Miasto; od północy Mokotów sąsiadował z pl. Unii Lubelskiej; od zachodu – rozciągał się aż do Al. Żwirki i Wigury. Granica wschodnia biegła wzdłuż skarpy wiślanej. Warto dodać, że za kościołem św. Michała ciągnęła się wieś Wierzba, przemianowana na Wierzбно, następnie Henryków w okolicy zabudowanej obecnie ul. Kotlińskiej, dalej Szopy Francuskie, schodzące w dół i łączące się z Sielcami i kolejno Szopy Polskie (do tej pory żyje potomek właścicieli, pan Michał Szopski), a po przeciwnej stronie ulicy – Szopy Niemieckie, których mieszkańcy nie polonizowali się, pozostając w zamkniętej enklawie aż do II wojny światowej.

Mieszkańcy Mokotowa, ich pochodzenie i zajęcia

Mokotów był z dawna zamieszkały przez ludność polską, jednak od XIX w. miejsce to upodobali sobie cudzoziemcy, osiedlając się wraz z rodzinami i ściągając osadników. Stąd wymienione wyżej nazwy: Szopy Francuskie czy Szopy Niemieckie. Zasobni i nierzadko dobrze wykształceni przybysze z krajów zachodniej Europy budowali okazałe dworki i pałacyki, a znaczne środki inwestowali w przemysł. Byli to m.in.: Bonnetowie, Hignetowie, Bardetowie (Francuzi), Liebeltowie (Alzatzcy), czy Fanshavowie (Funshavowie), wywodzący się z Anglii. Nie brakowało też Polaków zasłużonych dla Mokotowa, jak choćby właściciele Królikarni, Julia i Ksawery hr. Pusłowscy, którzy ufundowali gmach Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci (ul. Puławska 97) i część folwarku Ksawerów przekazali na potrzeby tego zakładu. Pozostała część została zakupiona przez rodzinę Scholtze (wł. pobliskiej fabryki chemicznej i świec stearynowych) – do powstania 1944 r. dwór w Ksawerowie z parkiem i przyległościami (poła orne) pozostawał w rękach Dilleniusów, krewnych Scholtze'ów.

Przyłączenie Mokotowa do Warszawy

Warszawa przez okres stu lat – 1815-1915 - była całkowicie podporządkowana Rosji, której interesów strzegła tu liczna armia. W wyniku przebiegu działań wojennych I wojny światowej w 1915 r. armia rosyjska opuściła miasto, nie broniąc go, ale grabiąc i niszcząc zarówno obiekty cywilne jak i o znaczeniu strategicznym, które ostatecznie po części wysadziła w powietrze wraz z trzema warszawskimi mostami.

Mimo to, rankiem 5 sierpnia 1915 r., do Warszawy wkroczyły wojska cesarskich Niemiec. Z zapisu w pamiętniku pradziadka p. Świątka wynika, że Niemcy wkroczywszy do Mokotowa wykazali się wyjątkową kurtuazją, jak na czas wojny, wobec ludności cywilnej. Spotkali się z polskim komendantem wojennym Mokotowa i Radą Obywatelską, zapowiadając, że będą informowali z wyprzedzeniem o wprowadzanych przez siebie rozporządzeniach.

Nowy okupant w pierwszym rządzie zajął gmachy użyteczności publicznej, m.in. mieszczące się u zbiegu ulic Rakowieckiej i Puławskiej koszary rosyjskie - Keksholmskiego Pułku Piechoty, nazwane kurtuazyjnie imieniem Cesarza Austriackiego. Z tych koszar wiele budynków przetrwało do czasów współczesnych, m.in. Pałac Generalski mieszczący obecnie Wydział Zagraniczny Wojska Polskiego (T. W. Świątek zrobił o tym obiekcie film, korzystając z otrzymanej zgody na wykonanie 17 zdjęć!).

W kwietniu 1916 r. niemiecki gubernator Warszawy Hans von Beseler podpisał akt włączenia nowych dzielnic do miasta, a w ich liczbie Mokotowa i Sielc. Mokotów okazał się jednym z najlepiej przygotowanych do przyłączenia przedmieść, kiedy w dniach 1-8 kwietnia rozpoczął się proces włączenia, chociaż rozporządzenie gubernatora opublikowane zostało w Dzienniku Rozporządzeń dopiero 17 kwietnia 1916 r.

Mokotów wniósł w aportie Warszawie (oprócz wymienionych już koszar rosyjskich) zajezdnię tramwajową dla tramwajów już wtedy elektrycznych (od 1908) u zbiegu ul. późniejszej ul. Goworka (ost. 1964) i Puławskiej, lotnisko na Polu Mokotowskim, więzienie, czyli zakład karny przy ul. Rakowieckiej, a także elektrownię przy ul. Sandomierskiej dostarczającą energię dla centralnego Mokotowa, zbudowaną z inicjatywy i ze środków obywateli. Ważnym obiektem na planie Mokotowa była centrala „Społem”, mieszcząca się przy ul. Mickiewicza (od 1917 r. ul. Grażyny). A prawdziwym „złotym jabłkiem” był tor wyścigów konnych przynoszący krociowe zyski.



Ul. Nowo-Aleksandryjska – Wieżyczka Gołębia z bramą wjazdową do posiadłości Szustrów (koniec XIX w.)

Do „posagu” Mokotowa należy dodać wytworne pałace: Szustrów z wyposażeniem pamiętającym czasy księżnej marszałkowej Elżbiety (zw. Izabelą) z Czartoryskich Lubomirskiej oraz obiekty w otoczeniu pałacu: Mauzoleum Szustrów, Głorieta flamandzka oraz Wie-

życzka Gołębia. Drugim był pałac w Królikarni należący do Krasińskich (wcześniej do Puławskich), który wprawdzie przekraczał granice wsi, lecz obecnie leży w granicach Mokotowa. Na rogu ul. Kotlińskiej i Puławskiej stał (i stoi do dziś) pałacyk zbudowany na zlecenie barona Jerzego J. Fanshawe'a, zwany Pałacykiem na Henrykowie.



Pałacyk Szustra na karcie pocztowej ok. 1914 z czasów Anny z Tyszkiewiczów Potockiej Dunin-Wąsowiczowej

Mokotów miał dwie kolejki wąskotorowe. Pierwsza z nich – Wilanowska została uruchomiona w 1891 r., jej trasa biegła od Ronda Keksholmskiego (obecnie p. Unii Lubelskiej) przez Sielce do Czerniakowa, a w kolejnych latach była rozbudowywana - do Wilanowa, Konstancina, Skolimowa i Piaseczna. Druga – kolejka Grójecka – ruszyła w 1898 r. – również z Ronda Keksholmskiego, biegła wzdłuż ul. Nowo-Aleksandryjskiej, początkowo do Piaseczna, następnie do Góry Kalwarii, Nowego Miasta i Grójca. Dzięki kolejkom cegielnie mokotowskie usytuowane głównie na skarpie mogły transportować swoje wyroby na znaczne odległości. Wzmógł się też ruch budowlany na przedmieściach. Nasilenie tego procesu nastąpiło po roku 1909 (do 1911), kiedy władze carskie odstąpiły od dotychczasowego planu wojennego, likwidując twierdzę Warszawa. W rezultacie zburzono część fortyfikacji, a drogi dojazdowe do fortów dały początek nowym uliczkom. Warszawa bez przeszkód mogła się rozwijać w kierunku południowym.



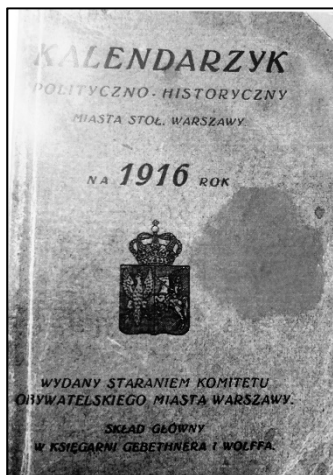
Kolejka Grójecka na ul. Puławskiej

Liczne wątki w zajmującej opowieści T. Świątko dotyczyły m.in. Wierzbna, które dziś jest częścią Mokotowa. Otóż Wierzbno i Wyględów należały w I poł. XIX w. do gen. Józefa Sowińskiego. Po jego śmierci w obronie Woli w 1831 r. żona Katarzyna uwłaszczyła chłopów w obu folwarkach, za co cały rok przesiedziała w twierdzy, nie przyjmując oferty wykupienia.

Kolejna informacja dotyczyła gimnazjum męskiego Władysława Giżyckiego, mieszczącego się obok Królikarni. Szkoła ta została ewakuowana z Moskwy i przez rok była bezdomna. Wł. Giżycki znalazł przy ul. Puławskiej zaniedbane budynki dawnego zakładu przyrodoleczniczego doktorów Sauvana i Mateckiego i w nich po adaptacji umieścił swoją szkołę, która zainaugurowała działalność w październiku 1920 r. By wzmocnić w chłopach energię życiową niektóre lekcje organizował na wolnym powietrzu, wśród wysokich starych drzew, na zboczu skarpy, a ławki każdej klasy były otoczone bukszpanami.

Posuwając się na południowy wschód wspomnieliśmy Żółtą Karcznię przy al. Wilanowskiej i Gucin-Gaj, po którym właściwe nie ma śladu...

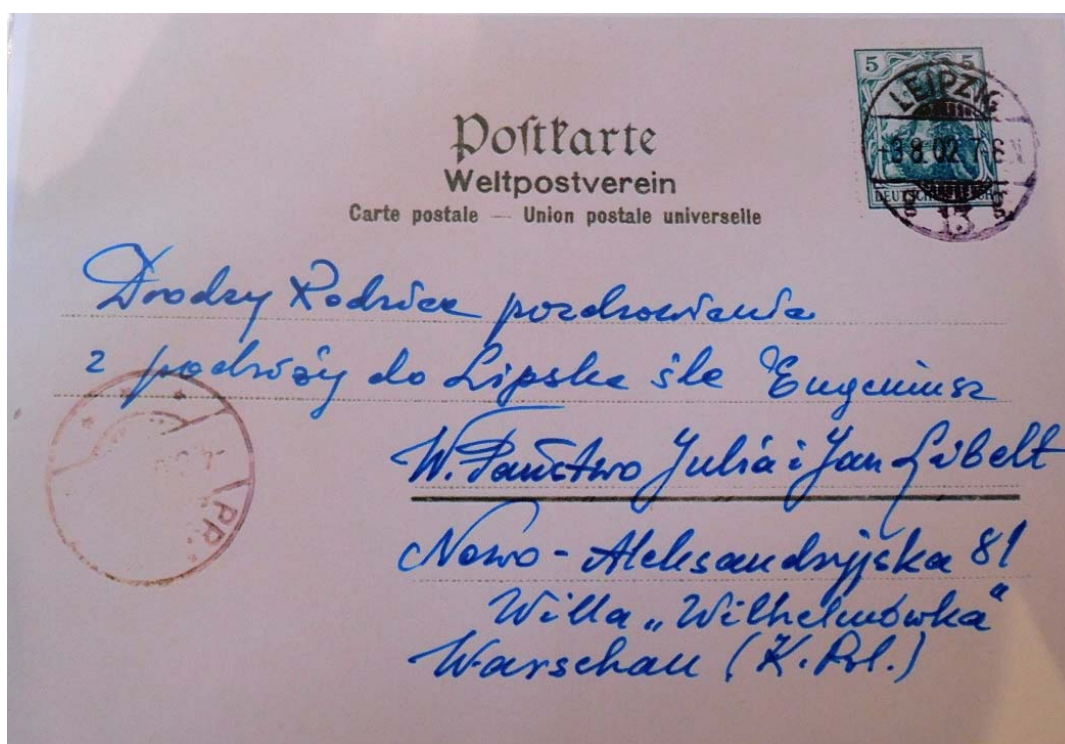
Poza terenami przyłączonymi do Warszawy w 1916 r. w granicach obecnego Mokotowa leżą Służew i Służewiec, które Warszawa przyjęła dopiero w 1938 r. Nie mają więc prawa do świętowania w 2016 r., ale dopiero za 22 lata.



Pan Tadeusz Świątek pokazał nam pamiątki, m.in. *Kalendarzyk polityczno-historyczny miasta stoł. Warszawy na 1916 r.*, oraz odznakę *Sądów Pokoju*, jakiej używał pradziadek, Jan Wilhelm Liebelt.



W tym miejscu warto dodać, że Liebeltowie podczas okupacji niemieckiej spolszczyli pisownię nazwiska, usuwając z niego pierwszą literę „e”. Poniżej prezentujemy kartę pocztową z 1916 r., nadesłaną z Lipska przez Eugeniusza do rodziców Julii i Jana Libeltów.



Tadeusz Świątek dysponuje wieloma cennymi zdjęciami, rysunkami, przedmiotami, wiele mówiącymi o historii Mokotowa; te rodzinne zasoby wykorzystał przygotowując wystawę o Mokotowie w Pałacyku Szustra. W czerwcu 2016 r. wystawa ta została otwarta dla publiczności. Członkowie Komisji Historycznej byli obecni na Mokotówce – festynie w Parku Morskie Oko, zwiedzili też wystawę i wysłuchali historycznego wykładu red. Świątka o Mokotowie sprzed stu lat. Wykładowi towarzyszyła prezentacja multimedialna.



*Wystawa zdjęć starego Mokotowa w Palacyku Szustra (czerwiec 2016) przygotowana przez Tadeusza Wł. Świątka na 100-lecie przyłączenia Mokotowa do Warszawy.
Fot. Halina Niemiec*



Wykład i prezentacja multimedialna Tadeusza Wł. Świątka w Palacyku Szustra w czerwcu 2016 r. Fot. Halina Niemiec



Kolonia Sadyba Spółem (1929). Zdjęcie z wystawy Tadeusza Wł. Świątka

Zanotowaliśmy tu tylko wybrane wątki z niezwykle ciekawej prelekcji Tadeusza Wł. Świątka o Mokotowie – ilustrowanej miniaturami plansz z przygotowanej przez niego wystawy i innymi dokumentami.

Ale myślimy o uzupełnieniu i utrwaleniu wiadomości o Mokotowie korzystając z pokazów filmów na temat Mokotowa – przygotowanych przez Tadeusza Wł. Świątka (w kame-ralnej sali, w której się spotykamy nie ma na to warunków).

(tekst Halina Niemiec, autoryzacja Tadeusz Wł. Świątek; opracowanie Halina Niemiec)